

W pierwszych godzinach handlu na rynkach walutowych przebiega w spokojnym rytmie. Inwestorów w pewnym stopniu zadowoliła oficjalna informacja dotycząca pomocy finansowej dla Irlandii. Unia Europejska ostatecznie zaaprobowwała w niedzielę plan przeznaczenia 85 mld EUR pomocy dla „zielonej wyspy”, aby zapobiec „epidemii zadłużeniowej” obejmującej kolejne kraje peryferyjne, czyli Portugalie i Hiszpanię.

Uchwalony program pomocy dla borykającej się kryzysem finansowym Irlandii wspiera notowania euro w stosunku do dolara. Fakt otrzymywania pomocy finansowej nie zwalnia jednak napięcia na rynku. Tysiące ludzi wyszło na ulice w Dublinie w masowym proteście przeciwko drastycznym cięć wydatków i ratowania międzynarodowych banków. Zamieszanie wokół kłopotów finansowych Irlandii z pewnością nie będzie motorem napędowym dla byków. W tym tygodniu uwaga inwestorów będzie skupiać się na aukcji długu Portugalii, która nastąpi w środę. Jeśli dług Portugalii zostanie pomyślnie sprzedany, to będzie to stanowić pozytywny impuls dla strony popytowej.

Dziś na rynku euro dolara możemy obserwować konsolidację notowań w rejonie 1,3190, jednak w dłuższym horyzoncie czasowym wzrosty mogą sięgnąć nawet do 1,3410. Podobny scenariusz może wystąpić na rynku funt dolar. Presja podaźowa nadal się utrzymuje, dlatego dalszy spadek kursu w ujęciu krótkotrwałym jest prawdopodobny. Bez znaczących zmian przebiegają notowania pary dolar jen. Kurs oscyluje w trendzie wzrostowym, dlatego taki układ rynku powinien utrzymać w poniedziałkowej sesji. Natomiast na głównych parach złotówkowych wystąpiła niewielka korekta notowań. W przypadku pary euro złoty spadek kursu może sięgnąć do 1,9960, a na rynku dolar złoty korekta może pogłębić się do 2,9950.

Krzysztof Wańczyk
FTS Capital Group